



Za kulisami – wzornicze impresje

W dzieciństwie każdy miał pomysł na siebie i marzenia do spełnienia. Mielśmy wizje siebie jako muzyka, lekarza, strażaka lub kosmonauty, nauczyciela lub naukowca. Motywacja stojąca za tym była różna, ale zawsze silna. Zgłębialiśmy tematy, czytaliśmy, oglądaliśmy reportaże, filmy, wsłuchiwalismy się w transmisje radiowe. Niezależnie od tego, kim chcieliśmy zostać i kim zostaliśmy, naszą rolą w procesie życia był i jest nasz wkład w „cywilizacyjny chaos”, w jakość życia, przestrzeń funkcjonalną, w NASZ DOM.

Firma Impress Decor od wielu lat rozwija i dostarcza wizualne rozwiązania na powierzchnie płaskie, meble, podłogi, panele ścienne itp. Motywacja jest wciąż rosnąca i niezmiennie nakłania do zgłębiania trendów, gustów, kierunków wzorniczych. Rynek się zmienia, odbiorcy się zmieniają, świadomość wzornicza rośnie. Tworzenie dekoru to fascynujący proces, który zazwyczaj zostawiamy dla siebie i skupiamy się na prezentacji finalnych produktów. Tym razem chcemy podzielić się tą przygodą i w pigułce przedstawić, jak wygląda droga dekoru od kon-

cepcji do naszych mieszkań i przestrzeni publicznych.

Koncepcja jest wynikiem kompleksowego procesu, na który składa się wiedza i tło wzornicze, śledzenie trendów, osobisty smak, uwzględnienie „smaku wzorniczego” rynków oraz ciągła obecność w świecie wzorniczym. Moglibyśmy banalnie powiedzieć, że inspiracja jest wszędzie. Jest to prawda, ale w kompleksowości naszych działań wygląda to inaczej niż w świecie pojedynczego artysty, który od pierwszej kreski do końca sam decyduje o rezultacie. Każdy z naszej grupy działa według założeń „team spirit”, ale kieruje się również swoimi





przekonaniami i smakiem. To rodzi indywidualne pomysły na które zawsze jest miejsce i które są szanowane, bo wynikają bezpośrednio z doświadczeń rynkowych i trendowych. Prowadzimy również pasjonujące rozmowy z klientami i wyraźnie czujemy ich zapał i zdecydowanie w określonych kwestiach. Inspiracja jest wszędzie.

Śledzenie trendów daje wyraźny obraz smaku na różnych rynkach, jak i sugeruje kierunek ich rozwoju. Nadaje to motywacji do takich czy innych działań. Gdy już wiemy czego chcemy – mówiąc MY, mam na myśli również klientów, którzy mają możliwość pracy nad designem razem z nami i do czego zawsze ich zachęcamy – idea w postaci realnego materiału (deska, kamień) lub zdjęcie trafia na stół działu REPRO, który ma za zadanie reprodukcję rysunku drewna (bądź innego materiału) w sposób wygodny dla finalnej przemysłowej produkcji. Proces ten uwzględnia skan materiału i tzw. separację, czyli rozdzielenie rysunku na warstwy mieszalne. Specjaliści robią to w taki sposób, aby umożliwić druk dekoru w róż-

nych kolorach i kontraście. Jest to fascynująca przygoda i znacząco wpływa na poszerzenie wyobraźni i dostarcza wielu nowych możliwości. Możemy na tym etapie na przykład zmieniać cechy rysunku, skorygować sęk, przyciąć, dodać, zmienić, uciąć, schować, wyjąć, stłumić, podkreślić... czynności można opisać na wiele sposobów, ale założenie jest jedno – ZACHWYCIĆ DESIGNEM. Gdy założenie zrealizujemy i klient uwierzy w dekor jak my, gdy go tworzyliśmy, zlecamy przygotowanie cylindrów produkcyjnych, by spełnić potrzebę wzorniczą rynku. Wspólnie z klientem widzimy wtedy naszą pracę w ofercie sklepowej.

Liczne programy telewizyjne, panele dyskusyjne, prasa traktująca o wzornictwie, wnętrzarstwie, designie rodzi status „zorientowania się na design” i większe oczekiwania względem oferty rynkowej. Jako konsumenci chcemy mieć większy wybór i wpływ na „customizację” produktów i wnętrza. Oczekujemy, że lepiej uda się nam dopasować środowisko życia do siebie, swojego charakteru. Obecnie wnętrze ma też funkcję informacyjną.



r. IMPRESS 1/2 str

Ma mówić, kim jesteśmy, co czujemy, czego chcemy.

designera, bo temat wzorniczy to wieczna ewolucja.

Nasz zespół projektowy obejmuje ludzi z całego świata, a oferta Impress Decor jest wypadkową wszystkich prac na różnych rynkach oraz kopalnią informacji o wzornictwie i wieczną szkołą dla każdego

Jakie są efekty naszych prac?

Zapraszamy na nasze stoisko podczas targów INTERZUM 2019.

Rafał Lemieszko
Impress Decor



Komfort akustyczny – czy jest to możliwe?

Jednym z największych wyzwań w projektowaniu budynków, przede wszystkim wnętrz, jest poprawa komfortu akustycznego. W ostatnich latach za jeden z głównych czynników wpływających na komfort mieszkania, a także pracy coraz częściej uważana jest ochrona przed hałasem. Według raportu Lessman Review mierzącego właściwości biur typu open space jedynie 30% pracowników jest zadowolonych z poziomu dźwięku w miejscu pracy. Osiągnięcie bardzo dobrych wskaźników izolacji akustycznej jest możliwe dzięki zastosowaniu odpowiednich materiałów ściennych. Swoje doświadczenie połączyły dwie firmy: Abet Laminati i UniPanels, dzięki czemu powstały specjalistyczne panele akustyczne.

W życiu codziennym hałas towarzyszy nam prawie na każdym kroku. Istotna jest tu właśnie akustyka architektoniczna, od której zależy, co będziemy słyszeli we wnętrzach, w których przebywamy. A to, co słyszymy, nie pozostaje bez wpływu na nasze samopoczucie,

zaangażowanie i wydajność w pracy czy też zdrowie.

Już w 1972 roku pracownicy Uniwersytetu Berkeley przeprowadzili badanie, w jaki sposób hałas wpływa na wykonywanie różnych zadań biurowych. Uczestnicy testu musieli zrobić korektę tekstu – wychwycić błędy ortograficzne i stylistyczne. Zadania

były wykonywane w warunkach względnej ciszy (35 dB A), a następnie koncentracja uczestników była zakłócana nagrzanymi rozmowami odtwarzanymi na poziomie 55-70 dB A. Wyniki pokazały, że rozwiązywanie zadań logicznych, wymagających koncentracji jest znacznie utrudnione w takich warunkach.

Źródła hałasu może być wiele – od hałaśliwego sąsiada, po ruch uliczny czy instalacje techniczne w budynku. Konstrukcja, wykończenie i wyposażenie budynku mają istotny wpływ na poziom hałasu. Zastosowanie odpowiednich rozwiązań technicznych pozwala zapewnić właściwą dźwiękoizolacyjność stropów,